

MIŁOSZ PUCZYDŁOWSKI

(rec.) Agnieszka Bednarek-Bohdziewicz, *Homo capax, capax hominis. Z problematyki antropologicznej w późnej twórczości Adama Mickiewicza*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2019, ss. 256.

Mickiewicz i postsekularyzm to dwa słowa klucze, które oddają zamysł ambitnego przedsięwzięcia młodej badaczki z Gdańska. Próba to niełatwa, bo w historii polskiej humanistyki o Mickiewiczu pisały już przecież mierzone stuleciami liczne pokolenia interpretatorów. Czy można dodać jeszcze coś nowego do debaty, której efekty zajmują zaszczytne miejsce na regale, ale przykryte są obficie bibliotecznym kurzem? Na pierwszy rzut oka wydaje się, że Agnieszka Bednarek-Bohdziewicz chce zestawzić ze sobą dwa zagadnienia, krańcowo rozdzielone czasem, geografiami, warunkami politycznymi. W jej pracy pojawia się bowiem z jednej strony analiza twórczości XIX-wiecznego, romantycznego poety, z drugiej zaś refleksja nad tekstami współczesnych filozofów i teologów, zakwalifikowanych do nurtu postsekularnego. Czym jest myśl postsekularna? Sama autorka, cytując Michała Warchałę, przyznaje, że owo pojęcie określa zjawisko o nieostrych granicach. W książce Agnieszki Bednarek-Bohdziewicz termin ten nie dotyczy np. współczesnej filozofii społecznej, która formułuje koncepcje polityczne, studiując odrzucone przez filozofię sekularną teksty religijne (np. Badiou, Agamben, Žižek). Autorka rozprawy o Mickiewiczu skupia się na filozofii, która podejmuje „próby przeformułowania, odczytania na nowo religii, (...) znalezienia drogi poza instytucjonalną religią (...) i oświeceniowym racjonalizmem”. Zgodnie z jej słowami: „myśliciele postsekularni reinterpretują religię i starają się ją bronić przed oświeceniowymi

zarzutami o heteronomię, wskazują także jej racjonalność, a przede wszystkim walczą o jej miejsce w projekcie nowoczesności” (s. 11).

Wobec tak nakreślonego horyzontu studiów nad Mickiewiczem można postawić zarzut, że autorka kapituluje wobec metodologicznej mody na postsekularyzm i próbuje dostosować klasyczną literaturę polską do popularnego dziś w świecie paradygmatu postsekularnego. Sądzę jednak, że interdyscyplinarna analiza Mickiewiczowskich pism z zakresu filozofii, teologii i mistyki stanowi raczej studium z historii idei postsekularyzmu, zdefiniowanego powyżej w określony sposób. To nie przypadek, że w brawurowo opracowanym, wieńczącym książkę rozdziale *Capax hominis* autorka sięga po współczesnych myślicieli: Richarda Kearney’a i Johna Caputo, po to by rozświetlić religijność Mickiewicza. Zamiarem Agnieszki Bednarek-Bohdziewicz nie jest wykazać, że także dzieła Mickiewicza mogą być interpretowane w świetle pism modnych i wpływowych dziś autorów. Suwerennym punktem wyjścia pozostaje w dalszym ciągu pisarstwo romantycznego poety. Poprzez wydobycie niektórych wątków jego dzieł, zbieżnych z myślą postsekularną, autorka ujawnia natomiast głębokie, romantyczne korzenie postsekularyzmu. Udowadnia, że ta orientacja filozoficzna, rozwijana w wieku XX i XXI, nie byłaby możliwa, gdyby nie XIX-wieczne spory z oświeceniowym kultem redukcyjnej nauki, mistyczna antropologia, apofatyczny namysł nad słabością i świętością Boga. Mickiewicz był tych debat aktywnym i twórczym uczestnikiem. Monografia Agnieszki Bednarek-Bohdziewicz przekonuje zatem, że lektura z pozoru zaśniedziałego kanonu literatury polskiej przenosi nas tak naprawdę w epicentrum drgań, poruszających współczesną światową humanistykę.

Omawiana praca została formalnie zarejestrowana jako rozprawa literaturoznawcza, a jej obrona z wyróżnieniem umożliwiła autorce uzyskanie stopnia doktora na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Gdańskiego oraz publikację w specjalnej serii *Dissertationes Laudatissimae Universitatis Gedanensis* Wydawnictwa Uniwersytetu Gdańskiego. Należy podkreślić jednak, że tekst ten posiada z pewnością

charakter interdyscyplinarny, a w mojej ocenie warstwy filozoficzna i teologiczna odgrywają w nim dużo ważniejszą rolę niż aspekt filologiczny. Mówienie o filozofii Adama Mickiewicza nie jest zresztą niczym nowym – w literaturze fachowej odnaleźć ją można choćby w licznych publikacjach Stanisława Pieroga. Także tytuł książki zdradza jej filozoficzną orientację. Staje się on w pełni zrozumiały dopiero w świetle historii filozofii chrześcijańskiej. Łacińska sentencja: *homo capax Dei* to parafraza myśli św. Augustyna (*De Trinitate*. XIV, 8.11), komentowana później także przez św. Tomasza z Akwinu w *Summie teologicznej* (I-II, q 113, a 10). W filozofii XX wieku formuła ta rozwijana była m.in. przez Paula Ricoeura (*l'homme capable*), którego wprost przywołuje autorka rozprawy. Tytuł jej książki zbudowany został jednak jako symetryczna, dwuczłonowa konstrukcja. Wedle koncepcji Mickiewicza, zrekonstruowanej przez Agnieszkę Bednarek-Bohdziewicz, nie tylko człowiek zdolny jest wejść w kontakt z Bogiem, ale także Bóg posiada tę wspianą umiejętność zwrócenia się do człowieka. Drugi człon tytułu: *Deus capax hominis* został zapożyczony z książki XX-wiecznego belgijskiego teologa katolickiego Adolphe'a Gesché pt.: *Chrystus*. Autorka rozprawy z lektury pism romantycznego poety wyprowadza wnioski, iż badanie spotkania Boga i człowieka powinno odbywać się na gruncie antropologii. Moim zdaniem Agnieszka Bednarek-Bohdziewicz udowadnia w ten sposób, że szczególne zainteresowanie antropologią, żywione przez XX-wieczną myśl chrześcijańską (np. *anthropologische Kehre* Karla Rahnera), sięga swymi korzeniami głęboko – aż do epoki romantyzmu. Jej najwybitniejszy polski twórca, Adam Mickiewicz, miał w tej debacie niebagatelny udział.

Spektrum Mickiewiczowskich pism poddanych analizie jest bardzo rozległe. Autorka rozprawy studiuje zarówno fragmenty *III Części Dziadów*, *Liryki lozańskie*, jak i prywatną korespondencję poety. Tekstami kluczowymi okazują się jednak *Prelekcje paryskie*, czyli cykl wykładów Adama Mickiewicza na temat literatury słowiańskiej, wygłoszonych w Collège de France oraz *Zdania i uwagi*, które stanowią

formę pośrednią pomiędzy tłumaczeniem a parafrazą dzieł Jakuba Böhme, Angelusa Silesiusa oraz Louis Claude de Saint-Martina. To właśnie studia nad chrześcijańskimi mistykami ujawniają filozoficzny potencjał pisarstwa Mickiewicza. Z książki Agnieszki Bednarek-Bohdziewicz wyłania się obraz poety, kontestującego redukcyjną perspektywę niemieckiego idealizmu transcendentalnego. Mickiewicz zostaje zaprezentowany jako jeden z prekursorów oporu przeciwko filozofii odczarowania świata. Dzięki temu autorka bardzo przekonująco może postawić go w jednej linii z wymienionymi już powyżej myślicielami współczesnymi: Richardem Kearney'em, Johnem Caputo, Jean-Luc Marionem. Ważne jest także to, że zgodnie z rekonstrukcją autorki Mickiewiczowski protest przeciwko filozofii modernistycznej nie jest fideistycznym odwróceniem się od racjonalności, ale (cytując przywoływanego w książce Caputo) „jej przekroczeniem, racjonalnością wyższego rzędu” (s. 45-46). Choć autorka nie pisze o tym w książce, odnoszę wrażenie, że w krytyce współczesnego mu, instytucjonalnego chrześcijaństwa Mickiewicz bliski był ideałów *philosophia Christi* Erazma z Rotterdamu. Polski poeta także domagał się ewangelicznej prostoty i powrotu do źródeł chrześcijaństwa. Na kartach rozprawy pojawiają się poruszające fragmenty pism poety, w których Bóg przedstawiony został jako „emigrant” lub „gość” (jakże to aktualne w kontekście współczesnych dyskusji o chrześcijańskich powinnościach wobec obcego, pojawiającego się u naszych drzwi!). Mickiewicz oczekuje więc chrześcijaństwa prostego, doceniającego słabość, krytykuje zaś zastany Kościół. Nie czyni jednak tego w duchu luterskiej reformacji, depczącej i obrażającej ludzki rozum. Z tradycją protestancką Mickiewicz dzieli epistemologiczne przekonanie o olbrzymich trudnościach, z jakimi rozum ludzki może przebić się przez zasłonę Bożej transcendencji. Stąd silnie akcentowany przez Agnieszkę Bednarek-Bohdziewicz wątek apofatyczny. Z drugiej jednak strony autor *Zdań i uwag* nie ulega pesymistycznej, reformacyjnej antropologii i ontologii, które spoglądają na człowieka głównie przez pryzmat grzechu i upadku w Raju. Wręcz przeciwnie, jednym

z podstawowych atrybutów człowieka, jak pisze autorka, jest jego „ikonalność”. Zgodnie z dwuczłonowym tytułem rozprawy człowiek stanowi obraz Boga, a Bóg obraz człowieczeństwa. Myśl ta rozwijana jest poprzez odwołanie do klasyków mistyki chrześcijańskiej: Mistrza Eckharta, Jana Taulera, Teresy z Ávili.

Na koniec można postawić jeszcze pytanie, które co prawda pojawia się w rozprawie Agnieszki Bednarek-Bohdziewicz, ale wybrzmiewa jedynie delikatnie w tle. Spróbuję zapytać odważniej, powtarzając tytuł klasycznego artykułu Marii Czapskiej z jej *Szkiców Mickiewiczowskich* (Londyn, 1963): „czy Mickiewicz był katolikiem?”. Oczywiście w latach 40. XIX wieku Mickiewicz ulegał silnemu wpływowi Andrzeja Towiańskiego i formalnie przynależał do innej, odrębnej wspólnoty wiernych. (Na marginesie odnotowuję ciekawy zabieg autorki: w analizie *Prelekcji paryskich* właściwie pomija ona wątek mesjanistyczny). Problem jego katolickości wydaje się szczególnie doniosły w momencie, gdy czytelnik orientuje się, że w rozprawie Agnieszki Bednarek-Bohdziewicz polski poeta może, przynajmniej do pewnego stopnia, posłużyć za synekdochę współczesnej filozofii postsekularnej. U Mickiewicza znajdziemy bowiem wątki pokrewne różnorodnym współczesnym autorom. Autorka rozprawy wykazuje związki pism Polaka z anateizmem Richarda Kearney’a, który dość mocno zanurzony jest w tradycji katolickiej. Epistemologiczna, apofatyczna postawa wobec Boga łączy, zdaniem Agnieszki Bednarek-Bohdziewicz, Mickiewicza i Johna Caputo, postmodernistycznego autora, balansującego na granicy katolickiej ortodoksji. Niektóre fragmenty książki (wątki dotyczące „słabego Boga”) mogą zaś przywołać na myśl filozofię Gianniego Vattimo, który dokonuje bardzo ciekawej reinterpretacji tradycji katolickiej, ale w wersji zsekularyzowanej i całkowicie immanentnej. Na postawione powyżej pytanie nie ma oczywiście jednoznacznej odpowiedzi, ale głębsze rozważenie go mogłoby wzbogacić i tak niezwykle erudycyjną oraz bardzo fachowo napisaną książkę.

MIŁOSZ PUCZYDŁOWSKI

Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN w Krakowie, Instytut Filozofii i Socjologii
(Pedagogical University of Krakow, Institute of Philosophy and Sociology, Poland)

ORCID: <https://orcid.org/0000-0001-7997-9036>

milosz.puczydowski@up.krakow.pl

DOI: 10.21697/spch.2021.57.R.02



Tekst jest udostępniany na zasadach licencji Creative Commons (CC BY-ND 4.0 Międzynarodowe).

Zgłoszono: 06/09/2020. Zrecenzowano: 31/10/2020. Zaakceptowano do publikacji: 24/11/2020.